

NORD CUP 2010 – 3 DNI PEŁNE SŁOŃCA

Trzy dni sportowej rywalizacji w tropikalnych upałach w Górkach Zachodnich, 15 klas, 132 jachty i 281 uczestników – tak w skrócie wyglądała tegoroczna edycja regat Nord Cup.

- W tym roku zaskoczyła nas frekwencja, przewidywaliśmy około 100 jachtów, a przyjechało znacznie więcej chętnych. Szczególne podziękowania należą się zawodnikom startującym w klasie Europa, którzy stanowili najliczniejszą 31-łódkową flotę wśród wszystkich zgłoszonych klas – mówi Michał Korneszczuk, jeden z organizatorów regat. - Podczas tak wysokiej temperatury i palącego słońca znacznie przyjemniej było na Zatoce. Plany pokrzyżował zawodnikom i komisjom sędziowskim jedynie wiatr, który w piątek i sobotę rano wiał zbyt słabo i spowodował odłożenie startów na późniejszą godzinę. Wyścigi przeprowadzono na trzech odrębnych trasach, z trzema niezależnymi składami sędziowskimi. Dzięki temu każda klasa ścigała się indywidualnie, a zawodnicy nie czekali w długiej kolejce do startu.

Podczas Nord Cupu w tym roku odbyły się 3 Mistrzostwa Polski – klas 505, Hornet i Hobie 16, które rozegrały odpowiednio po 9 i 8 wyścigów. W tym samym czasie reszta jachtów wzięła udział w rywalizacji o Bursztynowy Puchar, przechodnie trofeum regat, którego zdobywcą został Przemek Zagórski z załogą na jachcie X-35 „Swallow”. Wręczenie nagrody odbyło się na Starym Mieście nad Motławą podczas żeglarskiego wieczoru, gdzie zawodnicy integrowali się razem z uczestnikami zlotu Baltic Sail.

Po raz pierwszy na regaty przyjechały załogi zza granicy – z Czech i Omanu, które zajęły miejsca na podium. – To były 3 dni bardzo dobrych, równych wyścigów – relacjonuje Paul z Omanu, trener National Team of Hobie Cat. – Przy lekkiej bryzie na wodzie i pełnym słońcu płynęło się bardzo dobrze, jesteśmy zadowoleni z osiągniętych wyników. Na pewno przyjedziemy tu za rok.

- Dobrze rozstawiona trasa, sprzyjające warunki i sprawna organizacja - ocenia regaty Dorota Dajkowska, startująca w klasie Nautica 450. - Drugiego dnia regat na trasie panowała tendencja rosnąca, biegi ukończyliśmy na pełnych żaglach z genakerem. Końcowy bieg decydował o wszystkim, do ostatniego momentu trzeba było się starać i nie odpuszczać. – Udanym pomysłem było włączenie regat do Baltic Sail – nad Motławą wspólna integracja załóg trwała do późnego wieczora.

Zakończenie regat i ogłoszenie wyników odbyło się w porcie regat, w ośrodku AZS COSA. Partnerem regat była w tym roku PGE Energia Odnawialna S.A., sponsorem pokazu zdjęć z wody i koncertu firma Audiowave, piątkowego grilla zaś Pantaenius, a nagrody ufundowali między innymi Ocean Sails, North Sails, sklep żeglarski Sail-ho, Grawer Group oraz firma kosmetyczna Ziaja.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za przybycie i zapraszamy na kolejne regaty w drugiej połowie lipca 2011 roku.